

7. Kyrylenko, S.V. (2004). Sotsialno-pedahohichni umovy formuvannya kultury zdorovia starshoklasnykiv : dys. ... kand. ped. nauk : 13.00.07 / Kyrylenko Svitlana Volodymyrivna. Kyiv. 240 p.
8. Kryvosheieva, H.L. (2000). Formuvannya kultury zdorovia studentiv universytetu : dys. ... kand. ped. nauk : 13.00.04 / Kryvosheieva Halyna Leonidivna. Luhansk. 228 p.
9. Lebedchenko, S.U. (2001). Formyrovanye kultury zdorovia budushcheho uchytelia v protsesse professionalnoi podhotovky : avto-ref. dyss. na soyskanye uchen. stepeny kand. ped. nauk : 13.00.08 / S.U. Lebedchenko. Volhohrad. 19 p.
10. Fizychnye vykhovannia. Navchalna prohrama dlia vyshchlykh navchalnykh zakladiv Ukrainy III-IV rivniv akredytatsii. (2003). Kyiv. 32 p.

DOI 10.31392/NPU-nc.series15.2020.6K(135).03

Dariusz Skalski¹, Oksana Zabolotna², Elżbieta Skalska³

¹ Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku, Wydział Kultury Fizycznej - Zakład Pływania i Ratownictwa Wodnego (Polska)

² Umański Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Pawła Tychyń w Umaniu (Ukraina)

³ Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Pawła II w Skarszewach (Polska, woj. pomorskie)

WCZESNA EDUKACJA - ANALIZA PRZYPADKU UCZNIA Z PROBLEMEM EDUKACYJNYMI I LOGOPEDYCZNYM

Niniejszy artykuł porusza sprawę wczesnej edukacji oraz konsekwencji nieprowadzenia pracy od najmłodszych lat z dziećmi. Najmłodsze pokolenie będące gwarantem dbania o osoby w wieku średnim i starszym staje się inwestycją, którą nie sposób przecenić. Należy pamiętać o tej zasadzie pracując nad świadomością dzieci i młodzieży kształtując ich światopogląd oraz lecząc dysfunkcję już od najmłodszych lat. Analiza przypadku ukazuje częste problemy w wychowywaniu dzieci oraz podejście do problemu rodziców. Od nauczyciela wymaga się, aby projektował i wprowadzał nowe pomysły, jednak wraz z dyrektorem kontrolowany jest przez nadzór pedagogiczny. Gdyby nasze prawo oświatowe zmieniło swoją postawę pod kątem indywidualności w kwestii środków do osiągnięcia konkretnych celów, wszystko okazałoby się dużo prostsze. Jeżeli możliwa byłaby większa swoboda nauczania i za priorytet postawiono sobie dobrze wykształcone dziecko to może udałoby się nam stworzyć system, który rozwija umysł dziecka a nie zamyka go w standardach bez przyszłości. Problematyczna uczennica, która zwróciła szczególną uwagę uczęszcza do drugiej klasy szkoły podstawowej. Kasia już w pierwszych miesiącach nauki w klasie pierwszej ujawniała duże trudności w opanowaniu podstawowych umiejętności edukacyjnych. Obecnie jest uczennicą klasy drugiej. Jej możliwości umysłowe są bardzo niskie. Dziewczynka ma wadę wymowy – zaburzony jest rytm i tempo mówienia, co dodatkowo potęguje jej trudności w nauce. Jest to dziewczynka, która wymaga szczególnej pracy dydaktyczno-wychowawczej i indywidualnego traktowania. Dziecko wychowywane jest w rodzinie, w której dominują nieprawidłowe postawy i wzorce-alkoholizm ojca, bezradność matki, bardzo trudna sytuacja materialna. Rodzina nie zaspokaja podstawowych potrzeb dziecka - brak poczucia bezpieczeństwa i opieki. Dużym osiągnięciem pedagogiczno - wychowawczym w pracy z Kasią jest podniesienie motywacji dziewczynki do nauki. Uczennica zaczęła przejawiać w czasie zajęć aktywność. Stała się pogodniejsza i bardziej pewna siebie. W dużym stopniu wpłynęła na to zmiana w postawie kolegów i koleżanek z klasy, którzy nie tylko okazują koleżance życzliwość, ale wręcz wspierają ją w jej wysiłkach i okazują radość z każdego, nawet drobnego sukcesu. Wprawdzie efekty pracy dydaktycznej są jeszcze niewielkie, ale już można mówić o pewnych postępach w tym zakresie. Uczennica, co prawda pracuje jeszcze w wolnym tempie, ale stara się swoją pracę doprowadzać do końca.

Słowa kluczowe: zainteresowania, koła sportowe, zajęcia sportowe, młodzież szkolna.

Dariusz Skalski¹, Oksana Zabolotna², Elżbieta Skalska³ Дошкільне виховання – тематичне дослідження студента з освітньо-логопедичною проблемою. У цій статті розглядається питання дошкільної освіти та наслідки непрацювання з дітьми з раннього віку. Наймолодше покоління, яке гарантує піклування про людей середнього та старшого віку, стає інвестицією, яку неможливо переоцінити. Цей принцип слід пам'ятати, працюючи над обізнаністю дітей та підлітків, формуючи їх світогляд та лікуючи дисфункцію з раннього віку. Тематичне дослідження показує часті проблеми у вихованні дітей та підхід до проблеми батьків. Вчитель зобов'язаний розробляти та впроваджувати нові ідеї, але разом із завучем контролюється педагогічний нагляд. Якби наш закон про освіту змінив своє ставлення з точки зору індивідуальності щодо засобів досягнення конкретних цілей, все було б набагато простіше. Якби була можлива більша свобода освіти і пріоритетом стала добре освічена дитина, то, можливо, ми могли б створити систему, яка розвиває розум дитини, а не закривати її до стандартів без майбутнього. Проблемний учень, який привернув особливу увагу, відвідує другий клас початкової школи. Кася виявляла великі труднощі в опануванні базових освітніх навичок у перші місяці навчання в першому класі. Наразі вона учениця другого класу. Її розумова дієдатність дуже низька. У дівчини є мовна недостатність – ритм і темп її мовлення порушені, що ще більше посилює її труднощі у навчанні. Це дівчина, яка вимагає спеціальної дидактичної та виховної роботи та індивідуального лікування. Дитина виховується в сім'ї, де переважають неправильні установки і моделі – алкоголізм батька, безпорадність матері та дуже важке матеріальне становище. Сім'я не відповідає основним потребам дитини – відсутність почуття захищеності та турботи. Підвищення мотивації дівчинки до навчання є великим педагогічним та освітнім досягненням у роботі з Касею. Студент почав бути активним під час занять. Вона стала веселішою та впевненішою в собі. На це значною мірою вплинула зміна ставлення однокласників, які не лише виявляють доброзичливість до своєї подруги, але й підтримують її в зусиллях і виявляють радість від кожного, навіть малого успіху. Хоча наслідки дидактичної роботи все ще незначні, ми вже можемо говорити про певний прогрес у цій галузі. Хоча студентка все ще працює повільними темпами, вона намагається закінчити свою

роботу.

Ключові слова: інтереси, спортивні гуртки, спортивна діяльність, шкільна молодь.

Dariusz Skalski¹, Oksana Zabolotna², Elżbieta Skalska³ *Early education - case study of a student with an educational and speech therapy problem.* This article addresses the issue of early education and the consequences of not working with children from an early age. The youngest generation that guarantees the care of middle-aged and older people becomes an investment that cannot be overestimated. One should remember this principle while working on the awareness of children and youth by shaping their worldview and treating dysfunction from an early age. The case study shows frequent problems in raising children and an approach to the problem of parents. The teacher is required to design and introduce new ideas, but together with the head teacher is controlled by pedagogical supervision. If our education law changed its attitude in terms of individuality regarding the means to achieve specific goals, everything would be much simpler. If greater freedom of education were possible and a well-educated child was prioritized, then perhaps we could create a system that develops the child's mind rather than closing it to standards without a future. A problematic student who has attracted special attention is attending the second grade of primary school. Kasia showed great difficulties in mastering basic educational skills in the first months of her education in the first grade. She is currently a second-grade student. Her mental capacity is very low. The girl has a speech impediment – the rhythm and pace of her speech are disturbed, which further aggravates her learning difficulties. She is a girl who requires special didactic and educational work and individual treatment. The child is brought up in a family dominated by incorrect attitudes and patterns - the father's alcoholism, the mother's helplessness, and a very difficult financial situation. The family does not meet the basic needs of the child – no sense of security and care. A great pedagogical and educational achievement in working with Kasia is increasing the girl's motivation to learn. The student began to be active during the classes. She became more cheerful and self-confident. It was largely influenced by the change in the attitude of classmates, who not only show kindness to their friend, but also support her in her efforts and show joy at every, even small, success. Although the effects of didactic work are still small, we can already talk about some progress in this area. Although the student is still working at a slow pace, she tries to finish her work.

Key words: interests, sports clubs, sports activities, schoolchildren.

Wstęp. Każdy z nas powinien zadać sobie parę pytań w kwestii edukacji naszych najmłodszych pociech. Odpowiedzi doszukiwać się będziemy między innymi w gronie ekspertów, którzy sami potrzebują pomocy, aby odpowiedzieć w satysfakcjonujący sposób pytającemu. Niestety nie zdajemy sobie z tego sprawy, że problem dotyczy wszystkich, którym nie jest obojętne w jakim kierunku podąży najmłodsze pokolenie naszego kraju. Ich przyszłość zależy nie tylko od ludzi rządzących, lecz również od Nas - od naszego zainteresowania, a przede wszystkim zaangażowania. Polskie samorządy w zakresie edukacji ogranicza prawo, które niestety skonstruowane jest w sposób przypominający kojec dla psa - nie da się go ani przeskoczyć, ani ominąć. Od nauczyciela wymaga się, aby projektował i wprowadzał nowe pomysły, jednak wraz z dyrektorem kontrolowany jest przez nadzór pedagogiczny. Gdyby nasze prawo oświatowe zmieniło swoją postawę pod kątem indywidualności w kwestii środków do osiągnięcia konkretnych celów, wszystko okazałoby się dużo prostsze. Jeżeli możliwa byłaby większa swoboda nauczania i za priorytet postawiono sobie dobrze wykształcone dziecko to może udałoby się nam stworzyć system, który rozwija umysł dziecka a nie zamyka go w standardach bez przyszłości. Najlepszym sposobem byłoby ułożenie takiego programu dla szkolnictwa wczesnego, aby prowadzony był w jednym kierunku. Aby w każdym przedszkolu bądź szkole, była kadra wykwalifikowana na tym samym poziomie. Będzie to jednocześnie pomocne dla rodziców, ale także dla dalszego etapu szkolnictwa tych dzieci [7].

Należałoby zacząć małymi krokami, na przykład od miasta, później gminy, a być może udałoby się wprowadzić cały plan w całym województwie a nawet państwie. W wielu regionach znajdują się szkoły, które nie zastanawiają się nad rozwojem dziecka, które zakończyło już etap podstawówki I-III. Wspaniałe byłoby, gdyby po tym okresie skonsultować wiedzę tego dziecka z odpowiednio wykwalifikowanymi pedagogami i psychologami. Nasz świat skonstruowany jest w ten sposób, że jedni są lepsi w zarabianiu pieniędzy a drudzy w ich wydawaniu [1]. Dlatego konsultacja z tymi specjalistami pozwoliłaby nam wyodrębnić odpowiednie grupy i kształcić je pod takim kątem, aby mogły być najlepsze w swojej dziedzinie. Jeżeli udałoby się stworzyć coś tak wspaniałego, bez żadnych różnic, które dzieliłyby dzieci na prowincję czy miasto, można by wtedy porównać nasze szkolnictwo z europejskimi standardami. Gdyby móc wprowadzić dodatkowo system zdrowotny do szkół, nie opierając się tylko na jednej pielęgniarce, która przychodzi raz w tygodniu, ale rozwijając to do potrzeb, które stwarzają nam nasi wychowankowie. W tym wieku wiele dzieci ma problem z wymową, dlatego przydałaby się konsultacja logopedyczna. W każdym domu spotkamy telewizor, prawie w każdym komputer. Te sprzęty nie zawsze są wykorzystywane w celach naukowych, ale rzadko spotyka się dzisiaj napisany odręcznie referat na biologię. Dlatego okulista również byłby mile widziany w takim zespole. Z pomocy psychologa szkolnego korzyść nieść mogą nie tylko dzieci, ale i ich rodzice a także kadra nauczycieli oraz dyrekcja. Wiadomo, że „od razu Rzymu nie zbudowano”, ale małymi krokami można zorganizować wszystko. Dzisiaj rodzice dziecka, które za chwilę zacznie edukację, zastanawiają się nad przedszkolem, które byłoby najlepsze dla ich pociechy. Bardzo często jest tak, że o wiele większe możliwości dla tego malca otrzymują w placówkach niepublicznych. Mimo, iż pragną oni dla swojego dziecka jak najlepszego startu to takie szkoły są bardzo kosztowne i niestety nie dla wszystkich z tego powodu dostępne. Dlatego warto by było zastanowić się nad ustawą, która pozwoliłaby na zniwelowanie różnic pomiędzy takimi niepublicznymi, a przedszkolami państwowymi. Aby mogły one konsultować swoje programy i wprowadzać je w życie [4]. To byłby sposób na przedszkola bez granic. Problemem jest także dostępność przedszkoli dla dzieci w wieku trzech lat do sześciu. Aby zapewnić wysoki poziom wczesnej edukacji należałoby przede wszystkim doprowadzić do tego, aby we wszystkich gminach była zagwarantowana wystarczająca liczba miejsc przedszkolnych - co należy do wewnętrznego zadania gminy. Niestety, aby temu sprostać potrzebne są spore fundusze finansowe dla samorządu terytorialnego. Ten jednak mimo dotacji celowej nie jest wstanie podać temu

wyzwaniu. Rozbudowa placówek która pozwoliłaby zapewnić dzieciom młodszym niż pięć lat możliwość uczęszczania do przedszkola wiąże się z dużą inwestycją finansową. To nie tylko koszt budowlany, ale także transportowy. Artykuł 14 a ustawy o „systemie oświaty” mówi nam, iż przedszkole powinno być usytuowane w takim miejscu, by dziecko nie miało do niego więcej niż 3 km. W przeciwnym wypadku koniecznością jest zapewnienie dzieciom bezpłatnych dojazdów do przedszkola.

W naszym województwie w wielu gminach nie ma ani jednej placówki przedszkolnej, a w niektórych funkcjonują tylko placówki niepubliczne. Najtrudniejsza sytuacja jest na terenach wiejskich, gdzie edukacja przedszkolna ogranicza się tylko do dzieci objętych obowiązkiem przedszkolnym tzn. 5- i 6-latków. Tak więc rodzice młodszych dzieci zmuszeni są do korzystania z pomocy placówek niepublicznych – a to jednak wiąże się z sięganiem do swojego portfela co niesie za sobą dodatkowe koszty.

Tabela 1. Udział dzieci w edukacji przedszkolnej [3]

Rok szkolny	3-latki	4-latki	5-latki	6-latki	3-6-latki
2008/2009	35,70%	46,63%	54,37%	93,57%	57,18%
2009/2010	42,36%	50,82%	69,86%	90,29%	62,65%
2010/2011	45,51%	56,28%	73,43%	82,44%	63,81%
2011/2012	48,45%	60,70%	95,85%	68,65%	67,68%
2012/2013	51,86%	61,04%	97,60%	70,79%	69,79%
2013/2014	53,82%	66,08%	96,42%	75,34%	72,98%

Źródło: Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

Na wyższy poziom edukacji powinien mieć wpływ również nauczyciel, który w okresie wczesno szkolnym jest dla dziecka czasami kimś wyjątkowym, kimś stawianym na kolejnym miejscu zaraz po mamie i tacie [18]. Jest autorytetem - a przynajmniej taki być powinien.

Umożliwienie korzystania z bogatej oferty edukacyjnej pobudzającej wszechstronny rozwój dzieci wiąże się z zatrudnieniem wykwalifikowanych pedagogów. Jak mówi powiedzenie, człowiek uczy się przez całe życie - aż do śmierci. Wobec tego nauczyciele nie powinni pokładać się na laurach zdobywając tytuł „nauczyciela dyplomowanego” lecz nadal doksztalać się i doskonalić - rozwijać. Wszystko to znajdzie później odzwierciedlenie przy pracy z dziećmi. To właśnie one potrzebują nie tylko nauczyciela, lecz także opiekuna, który bez chwili zastanowienia wysłucha, doradzi, pomoże jeśli tylko będzie wymagała tego sytuacja. Być może odebranie „Karty nauczyciela” bardziej by mobilizowało do walczenia o to co najważniejsze. Może częściej wyciągałby rękę po wniosek o doksztalcenie siebie.

Wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej oraz przygotowanie placówek do przyjęcia dzieci weryfikuje nadzór pedagogiczny prowadzony przez Pomorskiego Kuratora Oświaty. Sprawdza on zgłaszane przez rodziców dzięki infolinii zorganizowanej przez MEN nieprawidłowości. Są to najczęściej kontrole wskazanych placówek, po których wydawane są konkretne zalecenia dotyczące najczęściej nadmiernej liczby w przedszkolach i ich świetlicach oraz organizacji zajęć w świetlicy.

Tabela 2. Planowanie działania nadzoru pedagogicznego w przedszkolach i szkołach podstawowych [3].

Wyszczególnienie	Zrealizowane w roku szkolnym 2012/2013		Zaplanowane na rok szkolny 2013/2014	
	Szkoła podstawowa	przedszkole	Szkoła podstawowa	Przedszkole
Ewaluacja całościowa	30	4	8	9
Ewaluacja problemowa	62	42	89	60
Kontrola planowa	306	31	285	30

Źródło: Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

Ważne jest to, aby nie tylko nauczyciel „mianowany” wyróżniał się swą aktywnością, lecz każdy - nawet ten „dyplomowany” - wychodził z inicjatywą, wskazywał propozycje pewnych rozwiązań. Muszą mieć jednak poczucie, że robią coś dobrego, że wszystkie ich pomysły zostaną rozpatrzone w indywidualny i staranny sposób [5]. Dla każdego pracownika najlepszym sposobem na pobudzenie do działania jest możliwość otrzymania awansu. Być może nie powinno się zabierać tej możliwości nauczycielom, którzy twierdzą, iż „wykonali już to co mieli zrobić”, a teraz „niech robią Ci nowi, bo przecież oni też muszą się wykazać”. Dlatego w szkołach widać gołym okiem, który z nauczycieli jest jeszcze „nauczycielem mianowanym”, a który już „dyplomowany”. Jednak to uczniowie a są najważniejsi. Na nich należy skupić całą swoją energię by jak najlepiej przekazać im podstawową wiedzę oraz przygotować ich do kolejnych etapów życia i nauki. Praca nauczyciela powinna być pracą poświęcającą się dla dzieci a nie tylko „odpracowaniem godzin roboczych”. Jeśli do takiej postawy uda nam się dotrzeć – osiągniemy sukces [3].

Głównym odnośnikiem zmian w oświacie jest Europa. To ona ostatnio motywuje nas do działania w sprawie tych najmłodszych. Zadajmy sobie następujące pytania:

1. Co będzie z młodym pokoleniem, jeśli nie my?
2. W jaki sposób możemy pomóc z zmianie modelu staroświeckiego modelu polskiej szkoły?

Zważając na nieustające zmiany kulturowe, ustrojowe, społeczne a co najważniejsze rozwój technologiczny

współczesna edukacja powinna mieć wpływ na zmianę postaw człowieka nie tylko względem świata, lecz również względem siebie. Sytuacja taka wymusza na nas postrzeganie edukacji jako bardzo ważnego elementu w kształtowaniu osobowości człowieka w nadchodzącej przyszłości. Jak mówi A. Toffler: „Edukacja powinna wynikać z obrazu przeszłości i zarazem (...) w oparciu o teraźniejszość kształtować obraz świata jutra. Rozwijając konieczność rozumienia zmienności świata” [15]. Zaś H. Kwiatkowska twierdzi, że (...) ze współczesną zmiennością świata należy sobie inaczej radzić, nie tylko dociekać jej genezy i logiki, co raczej starać się możliwie szybko ją zrozumieć, bowiem myślenie kategoriami przyszłości staje się podstawowym warunkiem rozwoju [9]. Przedstawiciele młodego pokolenia kreują sobą i stwarzają nową rzeczywistość, powinni zatem skupiać się na tym co będzie w przyszłości, zamiast spoglądać w przeszłość czy poprzestawać na analizowaniu teraźniejszości. Bo to właśnie przyszłość jest niepewna. Edukacja powinna być wyzwaniem dla młodych ludzi, bardzo ważnym zadaniem, do wykonania którego należałoby wykorzystać nabytą wiedzę i umiejętności – to właśnie jest zadanie edukacji. Czym więc jest edukacja Europejska w dobie wciąż zmieniającej się Europy? Według B. Suchodolskiego jest „edukacją ludzi mieszkających w Europie, a wezwanych do realizacji nowego oblicza wspólnoty międzyludzkiej” [14]. Patrząc na to z naszej perspektywy jest to niezmiernie trudne zadanie, gdyż wymaga tworzenia wartości z różnic, które należy dostrzec. Polskie szkoły to budynki składające się z kwadratowych pomieszczeń zwanych salami lekcyjnymi, oraz długich korytarzy, na których odbywają się jak to często bywa niezorganizowane przerwy, a dzieci zostają pozostawione samym sobie. Kwadratowe sale lekcyjne w jednolitych, zimnych kolorach wpędzają w brak chęci do jakiegokolwiek aktywności, a co więcej trzymają najmłodszych pod nieustanną kontrolą nauczycieli. A gdyby tak urozmaicić przestrzeń i wygląd sal, tak aby przybliżyć nas do Europy? Więc aby nie były to tylko miejsca do przechowywania dzieci na czas trwania zajęć lekcyjnych należałoby spojrzeć na to wszystko poprzez pryzmat świata dziecka. Zamiast zimnych ścian postawić na tęcze, pastelowe kolory. Stworzyć przestrzenie klas tak aby zapewniły elementarną prywatność oraz swobodę kontaktu. Klasy powinny być przydatne zwłaszcza przy nauce, lecz również przy rozwijaniu wyobraźni, lecz nie tylko podczas trwania zajęć, ale przede wszystkim, gdy nikt nie patrzy mu na ręce i nie mówi czy to może dotknąć, a tego musi użyć. Powinno się pozwolić szkołom na stworzenie klasy europejskiej, gdzie sala to miejsce, w którym mały, niepozorny Jaś staje się odkrywcą perpetuum mobile, a Zosia przeglądająca się w lustrze, kształtuje nowe trendy w modzie. Dzieci, aby móc się rozwijać potrzebują swobody, kontaktu z wszystkim co pomogłoby wzbudzić ich wyobraźnię do działania. To dzięki takim działaniom możemy urozmaicić świat „małego pokolenia”, które odwdzięczy się nam za to w przyszłości. Właśnie w nich należy inwestować tak jak robi to cała Europa. Wracając do naszych szkolnych lat, przypomina nam się chwila, kiedy szepczemy na ucho coś do kolegi, a Pani nauczycielka podnosi głos i mówi: „Nie wolno z nikim rozmawiać, praca ma być samodzielna!”. Z biegiem lat widzimy, że to wszystko było działaniem, które miało na celu zamknięcie dziecka we własnym, nieuchwytnym świecie. Dzisiaj powinniśmy bardziej otworzyć się na świat. Jak już zdążyliśmy zaobserwować więcej nauczymy się od innych niż od samego siebie. Jeżeli zabronimy dziecku bawić się w piaskownicy, to jak inaczej nauczymy go informacji o budowaniu babek z piasku? W europejskiej formie szkoły nauczyciel jest inspiracją dla grupy uczniów, którzy wymieniając się poglądami, uczą się od siebie nawzajem wszystkiego co będzie im potrzebne w życiu. Bo właśnie o to powinno chodzić w szkolnictwie. By dziecko, które pozyskało pewną wiedzę, potrafiło odnaleźć się w świecie prawdziwego życia. Jednak nie będzie to możliwe, jeśli zamkniemy je w sobie i nie nauczymy kontaktu z cywilizacją. Idealną formą dla polskiej szkoły jest uzależnienie ucznia od nauczyciela, aby ten kiedyś mógł powiedzieć do niego”, bo to właśnie mi zawdzięczasz wszystko co potrafiś...”. Czy nie byłoby wspaniale, gdyby ten mały człowiek podszedł do swojego nauczyciela po dwudziestu latach i powiedział „Dziękuję, że to właśnie dzięki Tobie nauczyłem się żyć”? W polskiej oświacie należałoby wprowadzić taki system edukacji, aby przedszkolaki potrafiły porozumieć się nie tylko z Panią, która wie, jak go zapytać, żeby poprawnie odpowiedział, lecz również na wielu innych płaszczyznach – np. z lekarzem, panią z kiosku, a nawet z kolegą z innego kraju. Należałoby utworzyć grupy dyskusyjne, które pomogłyby w rozwiązywaniu problemów przyrodniczych, historycznych, a przede wszystkim społecznych. Szkoła powinna stawiać na to, żeby uczeń był badaczem, poznawał wokół siebie wszystko co się da. Jak już sami zdążyliśmy się przekonać najszybciej uczymy się na własnych błędach, więc powinniśmy pozwolić na zadawanie pytań, przeprowadzanie eksperymentów, na sprawdzanie i próbowanie. System oceniania także należałoby zweryfikować. Powinno się w konkretny sposób przedstawić wymagania, które w późniejszym czasie będą odpowiednio punktowane. Każde dziecko powinno zdawać sobie sprawę z tego, iż „poprawnie” nie znaczy dobrze. Powinno starać się wydobyc pełną formę zadania, które mu powierzono. Należy pozwolić mu samodzielnie myśleć i nie bać się, że gdzieś po drodze popełni jakiś błąd. Lepiej jest nie nagradzać ucznia za „poprawne” wykonanie zadania, ale ukoronować jego postępy, kiedy będzie naprawił swoją pomyłkę. Stwarzamy mu wtedy możliwość samodzielnego myślenia. To dzięki temu będzie podążał ku właściwej odpowiedzi na nurtujące go pytania. Jak wiadomo z badań, które przeprowadzono w różnych krajach, edukacja dzieci prowadzona właśnie w taki sposób, daje znaczącą przewagę nad ich polskimi rówieśnikami. Warto byłoby wyciągnąć wnioski z doświadczeń naszych przyjaciół. Zatem pomimo, iż polska szkoła ostatnimi czasy nabrała troszeczkę kolorów, to niestety w porównaniu z naszymi europejskimi sąsiadami nadal wypadamy bardzo blado. Należy wprowadzić takie zmiany, w których to uczeń jest na zajęciach lekcyjnych osobą aktywną a nie jak to dotychczas bywa nauczyciel. Kiedy dziecko dojrzewa do wieku przedszkolnego, każdy rodzic zadaje sobie pytanie: kiedy minął ten czas? Jednak dla dziecka jest to czas, w którym bardzo dużo w jego życiu się zmienia. Nie chodzi tutaj tylko o rozwój tego malucha, ale przede wszystkim o całe środowisko, kiedy już przekroczy próg przedszkola. Już nie będzie otoczony tylko towarzystwem swoich kochających rodziców i dziadków, ale większość swojego czasu poświęcać mu będzie przedszkolanka, która zacznie kształtować w nim wszystko co tylko przyda mu się w dalszym rozwoju [13]. Będzie starała się wpoić mu różne umiejętności, nawyki oraz oddać mu część swojej wiedzy. Aby móc efektywnie kształtować rozwój dziecka, należy stworzyć odpowiednie warunki edukacyjne, żeby wszechstronnie rozwijać rozum dziecka. Dlatego zadaniem nauczyciela powinno być identyfikowanie odpowiednich potrzeb w sprawach rozwojowych i edukacyjnych dziecka. Do każdego malucha powinno podejść się w odpowiedni i indywidualny sposób, tak aby czuło się ono dowartościowane. Kiedy uda nam się już pogrupować tę młodą grupę ludzi, to warto byłoby zastanowić się nad ich możliwościami psychofizycznymi. Oczywiście dla każdego dziecka z osobna dostosować odpowiednie działania do potencjału potrzeb rozwojowych dziecka. Należy pokazać

każdej pociesze, że nauczyciel jest dla niego a nie na odwrót. Wiedzieć należy też, że wszystkie istotne informacje o malcu można zdobyć w przeciągu pierwszych dwóch miesięcy pobytu dziecka w przedszkolu. Należałoby wtedy dokonać rozpoznania wszelkimi możliwymi sposobami. Najłatwiejszym sposobem jest obserwacja, która pozwala na odkrycie dziecka w różnych sytuacjach, tj. zabawa, towarzystwo jego rówieśników, bądź nauka. Można wykorzystać wszystkie możliwe elementy, jakie mogą nam pomóc w całej ocenie tego małego człowieka. Ważna jest bezpośrednia rozmowa z dzieckiem, a także z jego rodzicami, którzy mają ogromny wpływ na ukształtowanie jego charakteru. Powinno się w indywidualny sposób przeanalizować sposób rozwiązywania przez niego różnego rodzaju testów typu słownego, obrazkowego, sytuacyjnego, czego następnym etapem byłaby analiza tego w jaki sposób je wykonywało. Wiadomo, że dzieci jest sporo i rozwój każdego z osobna ciężko jest zapamiętać. Dlatego najlepszym sposobem byłoby stworzyć indywidualne dzienniki, w których nauczyciele notowali by wszystkie informacje na temat ich wychowanków dostępne dla rodzica. Z pewnością ułatwiłoby to rozpoznanie pełnego obrazu dziecka i nauczyciel, który w przyszłości podejmie się kontynuowania edukacji tego ucznia, nie będzie musiał poznawać go w tak szczegółowy, sposób na nowo. Jak to zwykle bywa, w każdej dziedzinie potrzebna będzie stosowna pomoc. W przedszkolach bardzo często spotyka się dzieci w różnym wieku, dlatego nie można pracować z wszystkimi na jednym poziomie. Łatwym rozwiązaniem byłoby komponowanie planu, który ważność traciłby w dniu ostatniego danego miesiąca. Oczywiście stosownie do poziomu wiedzy i wieku dziecka. Dzienniki, o których mowa była wcześniej, informowałyby o tym, z czym dane dziecko radziło sobie świetnie, a nad czym należałoby z nim jeszcze popracować. Jeżeli utworzymy grupy, w których przedszkolaki są na podobnym poziomie, to nie będą się one bały ze sobą rozmawiać. Będzie to dodatkowa metoda dydaktyczna dla tych maluchów. Za pomocą zabawy i gier będą się otwierać ku sobie, a co za tym idzie pozyskiwać wiedzę od siebie nawzajem. Należy bardzo szybko działać, jeżeli chodzi o takie małe dzieci, nie można pozwolić sobie na zwłokę. Im szybciej zaczniemy działać tym łatwiejszy start otrzymają od nas. Te dzieci na nas liczą [3]. Czy któryś rodzic zna swoje prawa i obowiązki dotyczące obecności swojego dziecka w przedszkolu? Nie często spotkamy takie osoby. W dzisiejszych czasach, przedszkola i szkoły dla najmłodszych traktowane są jak przechowalnie. Niestety jest to smutna prawda, ale rzadko pojawiają się w naszym społeczeństwie współpracujący z placówkami rodzice. Ich pociechy posyłane są do przedszkoli tylko dlatego, że są oni w pracy, a co za tym idzie, nie mają możliwości współdziałania z organizacją szkolną w tym czasie. Od nauczycieli wymaga się pełnego zaangażowania w wychowanie dziecka, czego niestety nie może uzyskać od samych domowników. A to po części od nich zależy w jaki sposób dane dziecko będzie podejmowało naukę i w jaki sposób odnajdzie się w nowej dla niego sytuacji.

Należałoby zachęcić rodziców do współpracy, która opierałaby się na wzajemnej życzliwości oraz prawidłowej komunikacji. Nie powinno dochodzić do sytuacji, gdzie są jakieś niedopowiedzenia w relacji nauczyciel- rodzic. Dla dziecka są najważniejszymi osobami w życiu więc relacje pomiędzy nimi powinny być przynajmniej pozytywne. Świat takiego malca leży przede wszystkim w rękach rodzica, ale także nauczyciel ma wpływ na jego rozwój, może nie bezpośredni, ale pośredni co powinno być wskaźnikiem do utrzymywania pozytywnych relacji. W niektórych kwestiach powinni więc podejmować wspólne decyzje dotyczące rozwoju tego dziecka [11]. Oczywiście ze wzajemnym szacunkiem względem siebie. Gdyby rodzicom udało się bardziej zaangażować w sprawy przedszkola „bardziej” niż dotychczas, miałoby to większy wpływ na wszechstronny rozwój dziecka. Proponowanymi formami zaangażowania są: bezpośredni kontakt z placówką bądź za pomocą telefonu, korespondencja zwykła lub elektroniczna. Łatwo można zauważyć, że rozwijająca się technologia sprzyja uczestniczeniu rodzica w życiu przedszkolnym i szkolnym, kiedy nie pozwala na to brak wolnego czasu wynikającego na przykład z pobytu w pracy. Warto jednak po prostu umówić się na spotkanie z prowadzącym nauczycielem, który ma z pewnością, mnóstwo uwag dotyczących rozwoju intelektualnego jak i emocjonalnego dziecka. Świetną rolę odgrywają spotkania grupowe, na których omawiać można problemy dotyczące rozrywki dla dzieci, ich planu zadań, a także skonsultować przy tym stan swojego dziecka z rodzicami, którzy mają podobną rozterkę z własną pociechą. Naprawdę warto współpracować z placówkami edukacyjnym naszymi skarbów.

Choć dyrektor nie ma bezpośredniego kontaktu z dziećmi to jego postawa nie musi być bierna. Sam powinien wyjść z inicjatywą przygotowania rodzica do współpracy z placówką. Powinien wprowadzić ich w ten świat w jak najbardziej treściwy i prosty sposób. W erze komputerów i rzutników łatwo będzie mu przedstawić różnego rodzaju procedury i regulaminy na przykład za pomocą prezentacji multimedialnej, bądź strony internetowej. To jego inicjatywą powinno być trzymanie pieczy nad tym by rozmowa nauczyciela z rodzicem zawsze przebiegała w sposób spokojny i otwarty. Zorganizowanie odpowiednich szkoleń i warsztatów umożliwiłoby rodzicom zaangażowanie się w pewnym sensie na swój sposób w sprawy funkcjonowania przedszkola. Kadra jego placówki powinna wszechstronnie podnosić poziom edukacji dzieci, które właśnie na tym etapie swojego życia chłoną wiedzę jak gąbka. Należałoby połączyć to z odpowiednim trybem edukowania nauczycieli, tak by ich kwalifikacje nie pozostawały w tyle. Pomoże to opiekunom radzić sobie w różnych sytuacjach a także nabywać nowych umiejętności. Jeśli uda się to wszystko złożyć w jedną całość, efektem końcowym będzie mądre, życzliwe, otwarte na wszelkie propozycje dziecko, które to właśnie w tym przedszkolu zaczęło swoją edukację. W późniejszych etapach będzie ono żywą reklamą dla naszego regionu w całym kraju. Otwartość dyrektora na rodziców, nauczycieli oraz swoich kolegów z branży z pewnością ułatwi pracę, której się podejmiemy.

Będzie najlepszą inspiracją dla swojej kadry, która przełoży swoje pomysły na edukujące dzieci, a te przekażą istotną dla kraju mądrość. To tak naprawdę od niego będzie zależało, czy zrobią to w sposób zrozumiały, prosty i logiczny, czy może w schematyczny jak do tej pory to bywało. Nie jest to łatwe zadanie. Jednak patrząc na dzieci, które w przyszłości będą przedstawicielami naszego regionu, warto jest poświęcić im swój drogocenny czas, który jak wiemy ucieka nieubłagalnie [3]. Przedszkole jest dla dziecka czymś bardzo ważnym. Kształtuje charakter w kierunku społecznym i indywidualnym. Uczy wzajemnego szacunku, a także współpracy w grupach. W umysł i serce każdego malucha wlewane jest wiele mądrości, wrażliwości na dobro, a także wiedzy, która ułatwia później start w dalszą edukację. Małe dzieci często zadają pytania: „a czemu?”, „a dlaczego?”, „a skąd?”, itp., co jest konsekwencją zainteresowania ich tym o co pytają. Właśnie w tym momencie najważniejszą rolę odgrywa nauczyciel [8]. Taki wychowawca powinien mieć odpowiednie predyspozycje oraz umiejętności, aby

potrafił wzbudzić w dziecku ciekawość wokół tego co się właśnie dzieje. To właśnie on musi sprawić by dziecko przestało myśleć o samochodziku, którym się przed chwilą bawiło i skupiło całą swoją uwagę na tym co akurat jest mu przekazywane. Najtrafniejszym sposobem na wpojenie wiedzy dziecku na tym etapie, jest zabawa. Żaden maluch nie będzie miał oporów do wspólnego pochłaniania wiedzy, jeżeli do przyswojenia kolorów użyje się na przykład farbek i jego własnych dłoni. Kiedy ono myśli, że właśnie spędza czas na zabawie, która pozwala mu stworzyć ogromny bałagan, nawet nie przypuszcza, że dzięki temu poznał całą gamę kolorów. Tylko kreatywnością można urozmaicić czas takiego dziecka. Szkoła ma ogromne pole do popisu w kwestii edukacji dziecka. Natomiast to rodzic ma obowiązek wprowadzić go w stan mądrości i inteligencji, aby poradził sobie z przyswajaniem wiedzy przekazywanej przez pedagogów. Wychowawcy poprzez obserwację mogą dostarczać cennych wskazówek rodzicom, a ci natomiast mogą odwdziżyć się pomocnym programem wychowawczym, który wspomogę w kształtowaniu charakteru dziecka. Każdy rodzic ma do tego prawo i powinien z niego korzystać. Jednak angażowanie się w działalność przedszkola to jedno, a wtrącanie się w jego sposoby nauczania to drugie. Należy nauczyć się partnerstwa pomiędzy pedagogami a rodzicami. Dzisiaj rodzice sześciolletnich dzieci mają dodatkowy problem. Czy szkoła gotowa jest na przyjęcie naszego dziecka do swojego otoczenia? Odpowiedź na to pytanie wiąże się przede wszystkim z kwestią finansową. Potrzebne będą specjalnie dostosowane sale, ławki, dodatkową obsługę świetlicy, itp. oraz skupić się nad lokalizacją placówki. Ważne jest, aby pracownicy mieli adekwatne wykształcenie, umiejętności a w szczególności zamiłowanie do pracy z łaknącymi wiedzy pociechami. Ponadto należy zwrócić uwagę na wiek małych wychowanków, by stworzyć do pracy z nimi odmienny plan nauczania, który będzie realizowany przez nauczycieli. Młodsze dzieci wymagają większej uwagi, zaangażowania. Potrzebują innej formy przekazania im wiedzy. Niestety trzeba też zauważyć, że nie każdy maluch jest na tym samym poziomie rozwoju intelektualnego co inne dzieci. Trudno mu będzie skupić się akurat w tej chwili, kiedy trzeba słuchać Pani, „a tam za oknem leci samolot”. Nie będzie łatwo utrzymać go w spokoju i równowadze przez 45 minut, czy też wytłumaczyć mu, że zamiast pograć w piłkę z ojcem będzie musiał najpierw odrobić lekcje. Mimo, iż mówi się, że to przecież „tylko rok różnicy” to jednak, czas spędzony na odpowiednio zorganizowanej zabawie w poznawaniu świata będzie rzutował na pierwsze kroki w inicjowaniu do chęci zdobywania wiedzy oraz nowych umiejętności. W wieku siedmiu lat także nie będzie siedział na baczność w ławce. Jednak siedmiolatkowi łatwiej wytłumaczyć to, że czas na zabawę będzie później. Najważniejszym zadaniem nauczycieli będzie stworzenie takiej atmosfery w klasie, aby nauka dla tych dzieci była łatwa i przyjemna. Natomiast o tym czy dziecko pójdzie do szkoły w wieku sześciu czy siedmiu lat powinien decydować sam rodzic, który przy konsultacji z nauczycielem prowadzącym, będzie najlepiej wiedział co dla jego dziecka będzie najlepszym wyborem [3]. Zastanawiając się nad odpowiedziami na powyższe pytania, nie trzymajmy się kurczowo granic wcześniejszej edukacji, z perspektywy wnętrza murów szkoły, klasy, ławki. Owszem dziecko uczy się tam liczyć, czytać, pisać, ale warto spojrzeć na tego małego ucznia, jako przyszłość dla naszego miasta, regionu czy nawet kraju. Wartości, które mu przekażemy już teraz, będą owocowały w jego dorosłym życiu, które posłużą mu w poznawaniu dynamicznie zmieniającego się świata.

Identyfikacja problemu. Uczennica, która zwróciła szczególną uwagę uczęszcza do drugiej klasy szkoły podstawowej. Kasia już w pierwszych miesiącach nauki w klasie pierwszej ujawniała duże trudności w opanowaniu podstawowych umiejętności edukacyjnych. Obecnie jest uczennicą klasy drugiej. Jej możliwości umysłowe są bardzo niskie. Dziewczynka ma wadę wymowy – zaburzony jest rytm i tempo mówienia, co dodatkowo potęguje jej trudności w nauce. Jest to dziewczynka, która wymaga szczególnej pracy dydaktyczno-wychowawczej i indywidualnego traktowania. Dziecko wychowywane jest w rodzinie, w której dominują nieprawidłowe postawy i wzorce- alkoholizm ojca, bezradność matki, bardzo trudna sytuacja materialna. Rodzina nie zaspokaja podstawowych potrzeb dziecka - brak poczucia bezpieczeństwa i opieki. Dziewczynka jest zaniedbana, często choruje. Kasia wychowuje się w rodzinie o niskiej świadomości wychowawczej. Rodzice lekceważą zaburzenia występujące u córki – nie przejawiają zainteresowania nauką dziecka, nie posiadają także umiejętności pomocy w przezwyciężaniu szkolnych trudności. Konsekwencją wszystkich tych dysfunkcji jest częściowa izolacja dziewczynki w środowisku szkolnym, przede wszystkim jednak podstawowe braki w wiadomościach szkolnych.

Geneza i dynamika zjawiska. Kasia jest najmłodsza w rodzinie, ma starsze rodzeństwo. Dziewczynka ma troje rodzeństwa – dwóch braci i jedną siostrę. Sytuacja materialna rodziny Kasia jest trudna. Obydwoje rodzice stracili pracę. Głównym ich dochodem są zasiłki otrzymane z ośrodka pomocy społecznej. Warunki mieszkaniowe rodziny są również trudne. W tej rodzinie to matka wydaje się być jej „głową”. Tylko ona utrzymuje kontakt ze szkołą. Ojciec bardzo się załamał po stracie pracy i nie okazuje zainteresowania swoim dzieciom, ani wsparcia swojej żonie, do tego występuje u niego problem z nadużywaniem alkoholu. Na podstawie analizy dokumentów i wywiadu z nauczycielką zerówki ustalono, że Kasia już w oddziale przedszkolnym miała trudności z takimi czynnościami jak wycinanie, kolorowanie, pisanie. Prace wykonywała bardzo niedbale. Jej koordynacja ruchowa była słaba. Wykazywała duże napięcie emocjonalne, ujawniające się w nieprawidłowej wymowie. Miała także problemy z pamięcią. Długo nie potrafiła zapamiętać imion kolegów i koleżanek z grupy. Od chwili rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej pojawiły się u uczennicy poważne kłopoty z przyswajaniem wiedzy i umiejętności z przedmiotów wiodących – edukacji polonistycznej i matematycznej. Dziewczynka czytała głośkami, dokonując syntezy tylko w przypadku krótkich i prostych wyrazów. Mylała litery, odtwarzając zapomniała kształt niektórych liter. Nie potrafiła pisać z pamięci i ze słuchu. Miała kłopoty z koncentracją uwagi. Poważnym problemem utrudniającym dziewczynce funkcjonowanie w szkole i wywierającym duży wpływ na uzyskiwane przez nią niepowodzenia w nauce są zaburzenia płynności mowy. Każda wypowiedź Kasia manifestowała się dużym wysiłkiem i napięciem mimicznym twarzy. Zaburzenie to oddziaływało niekorzystnie na system nerwowy dziecka i w konsekwencji prowadziło do częściowej izolacji uczennicy w środowisku szkolnym. Kasia w czasie zajęć zwykle przyjmowała postawę bierną. Była bardzo cicha, mało mówna. Jej rówieśnicy na początku nie rozumieli problemu swojej koleżanki i zdarzało się, że reagowali śmiechem na nieudane próby wypowiedzi Kasi. Matka dziewczynki na bieżąco informowana była o kłopotach córki z nauką. Próbowano uświadomić jej jak poważną barierą w rozwoju umysłowym Kasia jest jej wada wymowy. Kobieta lekceważyła jednak wszystkie moje uwagi. Wydawała się nie słuchać tego, co do niej mówię, próbując często zmieniać temat rozmowy.

Znaczenie problemu. Mowa jest podstawą rozwoju umysłowego dziecka. Zaburzenia płynności mowy, a ponadto słabe zdolności w zakresie myślenia logicznego i pojęciowego oraz słaba pamięć utrudniają dziewczynce przyswajanie wiedzy i umiejętności szkolnych. Błędy wychowawcze rodziców, brak zainteresowania ze strony ojca, niezaspokajanie potrzeb psychicznych dziecka, jak: potrzeba miłości, bezpieczeństwa, akceptacji i poczucia własnej wartości, a przede wszystkim brak zrozumienia i pomocy dziecku odbijają się niekorzystnie na jego rozwoju emocjonalnym i były źródłem reakcji lękowych. Utrwalone postawy lękowe mogą z kolei prowadzić do nerwicy. Nie ulega wątpliwości, że problem Kasia był bardzo poważny. Dziewczynka potrzebowała pomocy.

Prognoza negatywna Pozostawienie Kasi bez pomocy spowodowałoby pogłębianie się deficytów w zakresie zaburzonych funkcji. Konsekwencją nieradzenia sobie z trudnościami byłby znaczny spadek zainteresowania nauką i całkowity zanik motywacji do pracy szkolnej. Nasilenie zaburzeń emocjonalno-motywacyjnych może doprowadzić w rezultacie do silnych reakcji nerwicowych. Na następnych etapach nauczania trudności dziewczynki mogą stać się przyczyną zaburzeń zachowania i poważnych kłopotów wychowawczych przejawiających się np. niedostatecznymi ocenami, brakiem promocji do następnej klasy, nasileniem się jąkania.

Prognoza pozytywna Objęcie uczennicy odpowiednią terapią spowoduje usprawnienie zaburzonych funkcji, a co za tym idzie ułatwi jej przyswajanie wiedzy i umiejętności szkolnych. Stymulowanie rozwoju umysłowego dziecka pozwoli na uzyskiwanie przez nie sukcesów, a tym samym podniesie jego motywację i chęci do nauki. Pedagogizacja rodziców i uzyskanie ich wsparcia umożliwi skuteczną terapię. Pożądanym skutkiem wdrożonych działań mogą być pozytywne oceny i promocja do klasy programowo wyższej, wyższa samoocena a tym samym zmiana pozycji ucznia w klasie, osłabienie jąkania, systematyczne uczęszczanie do szkoły, udział w imprezach klasowych i szkolnych, poprawa komunikacji i integracja z klasą.

Możliwości rozwiązania Za główne cele pracy terapeutycznej z Kasią przyjęto:

- okazywanie dziecku zrozumienia, udzielanie wsparcia emocjonalnego poprzez wytworzenie atmosfery bezpieczeństwa, akceptacji i zaufania;
- usprawnianie zaburzonych funkcji, będących główną przyczyną trudności szkolnych uczennicy oraz powodujących jej częściową izolację w środowisku szkolnym;
- stymulowanie ogólnego rozwoju umysłowego dziecka oraz wyrównywanie braków w wiadomościach i umiejętnościach szkolnych uczennicy;
- podnoszenie motywacji dziewczynki do nauki poprzez chwalenie za każdy trud, wysiłek i niewielkie nawet postępy.

Działania naprawcze:

- nawiązanie zadawalającej współpracy ze środowiskiem rodzinnym dziecka;
- skierowanie uczennicy na badania do poradni psychologiczno-pedagogicznej, po uprzednim uzyskaniu zgody rodziców;
- objęcie dziecka zajęciami korekcyjno-kompensacyjnymi;
- udział dziewczynki w zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych;
- zapewnienie dziecku pomocy logopedycznej;
- życzliwe wspieranie dziewczynki we wszystkich jej wysiłkach;
- dowartościowywanie uczennicy poprzez stwarzanie sytuacji zadaniowych, którym będzie w stanie sprostać. Nagradzanie i chwalenie za każde, najdrobniejsze nawet osiągnięcie;
- poprawę wzajemnych relacji uczennicy z jej rówieśnikami z klasy; umożliwienie dziecku prawidłowego funkcjonowania w środowisku szkolnym; podnoszenie poczucia własnej wartości.

Wdrażanie działań Osiągnięcie jakiegokolwiek sukcesu w pracy z Kasią było możliwe tylko przy uzyskaniu wsparcia środowiska rodzinnego. W przypadku rodziny dysfunkcyjnej jest to zadanie bardzo trudne. Nie mogąc liczyć na pomoc ze strony ojca chłopca, bo on sam potrzebował pomocy, z czego jednak nie zdawał sobie sprawy. Starano się więc nawiązać jak najlepszy kontakt z matką Kasia. Uświadomiono jej wagę problemu i konieczność pomocy córce. W czasie licznych rozmów przekazano mamie Kasi szereg wskazówek do pracy z dzieckiem w domu. Udało mi się także przekonać ją o konieczności przeprowadzenia badania córki w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Nawiązano osobiście kontakt z poradnią i uzgodniono dogodny termin wizyty, na którą matka zgłosiła się z córką. Następnie zapewniono Kasi uczestnictwo w zajęciach korekcyjno-kompensacyjnych, odbywających się w naszej szkole. Celem tych zajęć było usprawnianie działalności funkcji zaburzonych, jak również pomniejszanie ujemnych konsekwencji zaburzeń w postaci niedoborów w wiadomościach i umiejętnościach oraz niepożądanych zmian osobowości. Celem eliminowania braków natury dydaktycznej Kasia została również zgłoszona do udziału w zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych. Od początku rozmów z matką Kasia próbowano nakłonić ją na kontakt z logopedą. Uświadomiono, że Kasia potrzebuje ćwiczeń i korekty, przede wszystkim, dlatego, że zaburzenia mowy wpływają niekorzystnie na jej wyniki w nauce, powodują częściową izolację i nie leczone w tym okresie mogą być później trudne, a nawet niemożliwe do zlikwidowania. Argumentowano to również złym wpływem na psychikę córki, niebezpieczeństwem w postaci silnych reakcji nerwicowych. Pod naciskiem matka umówiła się na wizytę u logopedy, ale jak się później okazało nie zgłosiła się na nią. Gdy jednak pojawiła się możliwość udziału Kasia w zajęciach logopedycznych prowadzonych w szkole przez nauczyciela z przygotowaniem w tym zakresie matka wyraziła na to zgodę. Współpracując z logopedą objęto Kasię terapią, mającą na celu przewyciężanie trudności dziewczynki w mówieniu. Dążąc do poprawy wzajemnych relacji Kasia z rówieśnikami objęto działaniami naprawczymi cały zespół klasowy. Z przeprowadzonych wśród uczniów badań wynikało, że pozycja społeczna Kasia w klasie jest niska. Celem moich działań naprawczych było ukształtowanie wśród uczniów postawy zrozumienia dla problemu Kasia, okazywania akceptacji i życzliwości. Pracując z Kasią stwarzano sytuacje umożliwiające dziewczynce osiągnięcie sukcesu i przydzielano zadania, które nie przekraczały jej możliwości. Nagradzano i chwalono dziewczynkę za trud, wysiłek

вкладану в науку і choćby niewielkie postępy.

Podsumowanie. Wielkim osiągnięciem w pracy z Kasią jest podniesienie motywacji dziewczynki do nauki. Uczennica zaczęła przejawiać w czasie zajęć aktywność. Stała się pogodniejsza i bardziej pewna siebie. W dużym stopniu wpłynęła na to zmiana w postawie kolegów i koleżanek z klasy, którzy nie tylko okazują koleżance życzliwość, ale wręcz wspierają ją w jej wysiłkach i okazują radość z każdego, nawet drobnego sukcesu. Wprawdzie efekty pracy dydaktycznej są jeszcze niewielkie, ale już można mówić o pewnych postępach w tym zakresie. Uczennica, co prawda pracuje jeszcze w wolnym tempie, ale stara się swoją pracę doprowadzać do końca. Dziewczynka rozpoznaje już wszystkie litery i odczytuje z syntezą coraz dłuższe wyrazy. Dalsza praca nad usprawnieniem techniki czytania jest nadal konieczna. Dziewczynka radzi sobie z rozwiązywaniem prostych zadań tekstowych i dokonuje prostych obliczeń pamięciowych. Wyraźne efekty przyniosła praca w zakresie usprawnienia rytmu i tempa mówienia Kasia. Dziewczynka nadal się jąka, ale objawy zaburzenia uległy znacznemu osłabieniu. Zniknęła jej niechęć do mówienia. Kasia chętnie i dość często się wypowiada, mówi płynniej. Myślę, że udało mi się nawiązać zadawalający kontakt z matką dziewczynki. Uświadomienie jej wagi problemu i uzyskanie jej wsparcia w oddziaływaniach terapeutycznych uważam za duże osiągnięcie. Rozmowy z matką Kasi pozwoliły mi lepiej poznać środowisko rodzinne dziewczynki, jak również zdobyć cenne informacje o warunkach bytowych i relacjach panujących w domu. Z uwagi na trudną sytuację materialną formą pomocy udzielonej Kasią przez szkołę było objęcie jej bezpłatnym dożywianiem, zakup podręczników, zwolnienie z wielu opłat. Kasia wymaga nadal intensywnej pomocy terapeutycznej. W trzeciej klasie niezbędne będą dalsze działania umożliwiające dziewczynce przezwyciężenie jej trudności szkolnych.

Piśmiennictwo

1. Bogdanowicz M., *Integracja percepcyjno-motoryczna. Teoria, diagnoza, terapia*, Warszawa 1997.
2. Borkowska M., *Niepełnosprawność ruchowa u dzieci*, [w:] M. Loska, D. Myślińska (red.), *Uczeń z niepełnosprawnością ruchową w szkole ogólnodostępnej*. Warszawa 2005.
3. *Edukacja Pomorska*, Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, ISSN 1644-2003.
4. Hoffmann B., *Surpedagogika*, PWN, Warszawa 1987.
5. Hulka A. (red.), *Pedagogika rewalidacyjna*, PWN, Warszawa 1977.
6. Jarrar, Y. F., Zairi M. (2000), *Best practice transfer for future competitiveness: a study of best practices*, „Total Quality. Management”, 11(4–6).
7. Jastrzab J. (1995), *Zaspokajanie potrzeb edukacyjnych*, „Wychowanie na co dzień”, nr 12. 21. [w:] Juchnowicz M., *Najlepsze praktyki w zarządzaniu kapitałem ludzkim*. Warszawa 2011.
8. Kobosko J. (red.), *Moje dziecko nie słyszy*, Warszawa 1999.
9. Kwiatkowska H., *Edukacja Nauczycielska*, Warszawa 1996.
10. Lówe A., *Każde dziecko może nauczyć się słyszeć i mówić. Wczesna diagnoza i wczesna rehabilitacja dzieci z wadą słuchu*, Media Rodzina, Poznań 1999.
11. Muller R. J., *Słyszę - ale nie wszystko. Dziewczęta i chłopcy z uszkodzonym słuchem w szkołach masowych*, WSiP, Warszawa 1997.
12. Skibińska H., *Praca korekcyjno-kompensacyjna z dziećmi z trudnościami w pisaniu i czytaniu*, Bydgoszcz 2001.
13. Spionek H., *Zaburzenia rozwoju uczniów, a niepowodzenia szkolne*, PWN, Warszawa 1981.
14. Suchodolski B., *Europa – Niebezpieczeństwa integracji*, [w:] Szkoła i nauczyciel a integracja Europy, (red.) R. Gerlach, E. Podolska-Filipowicz, Bydgoszcz 1993.
15. Toffler A., *Szok przyszłości*, Poznań 2000.
16. Tomaszewski T. (red.), *Psychologia*, Warszawa 1977.
17. William J.G., Higgins J.P.T., Brayne C.E.G. (2006), *Systematic review of prevalence studies of autism spectrum disorders*, „Arch Dis Child”, 91 (1).
18. Woolfolk A., Hughes M., Walkup V., *Psychology in education*, London 2008.
19. Woynarowska B., *Uczniowie z chorobami przewlekłymi*, Warszawa 2010.

DOI 10.31392/NPU-nc.series15.2020.6K(135).04
УДК 159.942.5-053.6

Білозерська С.
кандидат психологічних наук, доцент кафедри психології
Дрогобицький державний педагогічний університет імені Івана Франка, м. Дрогобич
Кізло Н.
доцент, доцент кафедри спортивних дисциплін та туризму
Дрогобицький державний педагогічний університет імені Івана Франка, м. Дрогобич

ФІЗИЧНА КУЛЬТУРА ЯК ЗАСІБ ОПТИМІЗАЦІЇ РІВНЯ ШКІЛЬНОЇ ТРИВОЖНОСТІ У ПІДЛІТКОВОМУ ВІЦІ

У статті проаналізовано фактори та рівні шкільної тривожності у підлітковому віці. Викладено методологію і зміст дослідження рівня тривожності на даному віковому етапі життя. Виявлено, що у половини опитаних підлітків спостерігається підвищений і високий рівень загальної тривожності в школі та низький рівень фрустрації потреби у досягненні успіху, що спонукало нас проаналізувати комплекс заходів щодо оптимізації психічного стану підлітків в процесі фізичного виховання.

Обґрунтовано ефективність застосування фізичних вправ та психологічного тренінгу для зниження рівня тривожності у школярів, стабілізації емоційного стану та покращення фізичного й психічного здоров'я загалом.